KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Sierpnia. — Rok 1834. Środa. № 228. Jutro, Ś. Augustyn. v. s. Dziś, Wniebowzięcie N. MARJI.

N. CESARZ i KRÓL pragnąc najłaskawiej przyjść w pomoc Kościołowi Parafjalnemu w mieście *Ostrołęce*, w ciągu ostatniej wojny zniszczonemu, raczył na restauracją tegoż Kościoła, tudzież zabudowań do niego należących, wyznaczyć potrzebną summę złp. 12 252 gr. 8.

Na Jarmark do *Łęczny* rozpoczynający się w przyszły Poniedziałek, spodziewany iest zjazd liczny. — Zawiadamiam strony interessowane, iż będąc przez Kommissją Rządową Sprawiedliwości zanominowany Komornikiem przy Sądzie pokoiu powiatu Łęczyckiego, takową czynność iuż z dniem 29 b. m. i r. rozpocznę, o czem bliżej każdy z interessentów w mieście Łęczycy dowiedzieć się może. *Adolf Toruński* Komornik pow: Łęczyckiego. — Księgarnia Aug. Em. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, pospiesza donieść szanownym Prenumeratorom, że odebrała Numer 9ty *Meiera Universum* w ięzyku niemieckim; zawiera Widoki Edinburga w Szkocji, Dogana i Santa Marja della Salute w Wenecji, Osada w Ameryce północnej, Most skalisty w Wirginji. Taż Księgarnia przyjmuie ciągle prenumeratę na powyższe dzieło po złp. 11 półrocznie. — Do handlu kommissowego i expedycyjnego przy ulicy Miodowej pod Nr 495, w officynie po prawej ręce w podwórzu, przybył świeży transport Płótna kopowego z fabryk zagranicznych, które po cenach stałych i fabrycznych od zł. 76 do zł. 153 sprzedaie się. Za dni zaś kilka spodziewany iest znaczny transport płótna webowego, od najniższej aż do najwyższej ceny. *Grabowski, Janikowski i Rykowski.* — Wczoraj w wielkim Teatrze po pierwszej sztuce przywołany JP. *Panczykowski*, po drugiej Wszyscy, a po balecie JPanna *Lidemann*, oraz JPP. *Morys* i *Domagalski*. — Wirtuoz *Lipiński* odjechał do *Lwowa*, i tej iesieni ma rozpocząć podróż dla dawania Koncertów w stolicach kraiów *Niemieckich*, tudzież w *Anglji* i *Francji*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. od 18 do 21. Assygnaty Ross: zł. 186 gr. 20. Listy zastawne białe bez kuponu zł. od 93 gr. 25 do 94 gr. 10, wartość kup: gr. 21 2/3. Obl: udz: od 402 do 408. — *Z Wielunia d.* 13 *Sierpnia* 1834. Dziś żyć przestała W. Marja z Baronów de Morenhejm *Goleńska* żona Kommissarza tutejszego obwodu, Pani pełna dobrych przymiotów, oczem nader liczne zgromadzenie towarzyszące iej zwłokom aż do grobu, przekonało.

Francja. — Donoszą z *Paryża*, że d. 16 b. m. wprowadzono do pałacu *Tuljeri* wielką deputacją Izby deputowanych, która podała Królowi adres iako odpowiedź na mowę tronową, Król siedząc na tronie otoczony swoiemi Ministrami, przyiął deputacją z zwykłą uprzejmością; odpowiedź iego iest następuiącej treści: „Mości Panowie Deputowani, po krótkim czasie waszego zgromadzenia, daliście dowody przywiązania do tronu, które zawsze cenić będę, spodziewaiąc się, że i nadal dacie szczery dowód waszej przychylności, etc." Po oddaleniu się Deputacji, nastąpiła prorogacja obu Izb do dnia 29 Grudnia r. b. — W Ministerjum wojny, trudnią się teraz pensjonowaniem wszystkich Jenerał-poruczników, którzy doszli do lat 65 i Jenerał-maiorów maiących lat 62; mówią że w armji Francuzkiej maią nastąpić znaczne oszczędności. — Gazety Ministerjalne niewspominaią nic o wypadkach woiennych w Hiszpanji. — Jenerał *Mina* udał się z swoią rodziną d. 12 b. m. z *Bordo* do *Baionny*. — Dnia 10 b. m., wysłano z *Tuluzy* kilkadziesiąt centnarów prochu i innej amunicji wo-

iennej do granic Hiszpanji. — Rząd Francuzki odebrał d. 14 b. m. nader ważne depesze z *Stambału*. — Gazety Paryzkie są napełnione narzekaniami na rząd Hiszpański, który postanowił niepłacić tego co winien! Gdyby to nastąpiło choć w części, to prócz wielu domów handlowych we Francji, sami *Rotszyldowie* straciliby kilkanaście miljonów. — Paryż przez kilka dni był na nowo bardzo zatrwożony, gdyż pokazała się cholera. — P. *Szatobryan* ieszcze nie wyiechał z Paryża do Szwajcarji.

Niemcy.— Donoszą z *Berlina*, że N. Król *Pruski* wyiechał d. 23 b. m. do *Królewca*, gdzie także wyiechali Królewicz *Karol*, Xżna *Lignicka* i Jenerał Rossyj: *Mansurow*. — Xżę *Menżykow* Jenerał-adjutant Cesarza Wszech Rossji, udał się z *Berlina* do *Szczecina*.

Hiszpanja. — Według odebranych wiadomości z *Baionny* d. 12 b. m., powstańcy kieruią swoie poruszenia woienne przeciw *Biskai* aby tym sposobem uzyskać broń, amunicje i żywność od strony morza, zdaie się atoli, że ich usiłowania nie będą skuteczne, gdyż krążące okręty Królowej przy brzegu Hiszpanji wzbronią aby obce okręty naładowane temi przedmiotami mogły się dostać do lądu. Późniejsze wiadomości z *Baionny* d. 13 b. m. donoszą, że Jenerał *Mina* przybył d. 12 do tegoż miasta. — Małżonka Dowódcy powstańców *Zumalakaregui*, która, iak wiadomo, przybywszy na ziemię Francji, została uwięzioną, za złożeniem kaucji iest teraz uwolnioną. — Od czasu bitwy d. 1 b. m., między wojskiem Królowej a powstańcami, ani razu nie wystrzelono, całe działania woienne ograniczały się dotąd na ruchu obu armji w różne strony. — Do d. 9 b. m. niebyło pewnej wiadomości dokąd się udał *Don Karol*. Zapewniaią że powstańcom zbywa na prochu, a na granicy Francuzkiej zakazano iak najostrzej aby takowy niewprowadzać do Hiszpanji, tymczasem iednak wprowadzono z tamtąd w ciągu 4 dni, 500 broni do *Ainhao*. — Jeden z dzienników Paryzkich donosząc o *Don Karolu*, twierdzi, że ten Xżę rzewnie płakał, dowiedziawszy się o morderstwie popełnionem w Madrycie na Zakonnikach! — Donoszą z *Madrytu* d. 8 b. m., że Margrabia *Loslanos* został mianowany Posłem przy dworze Neapolitańskim i wkrótce ma się udać do *Neapolu*. — Adjutant Jenerała *Rodila* przybył d. 7 b. m. do *Madrytu* i miał przywieść zaspakaiaiące wiadomości. — Zapewniaią, że d. 10 b. m. stał Jenerał *Rodil* z częścią swoiej armji w *Lorenza*, gdzie także znajdował się *Zamalakaregui*.

Turcja.— Donoszą z Stambułu d. 28 z. m, że stan *Syrji* przyjmuie groźną postać. Trudno będzie *Ibrahimowi* utrzymać się w tej prowincji, gdyż na wielu punktach szczególnie w górach *Libanu* był Lud bardzo wzburzony. *Ibrahim* starał się wojsko swoie połączyć w iedno miejsce, aby za pierwszem uderzeniem na powstańców, zakończyć rozszerzaiące się zaburzenie. Zapewnić można, że Lud tameczny a mianowicie *Drussy*, tworzący większą część mieszkańców, iest walecznym i woiennym narodem, który nie da się łatwo *Ibrahimowi* pokonać. — Porta Ottomańska iest uwiadomiona o wypadkach w *Syrji*, uważaiąc takowe z głębokiem milczeniem; może to iest ze strony Porty podstęp woienny, którego dotąd dostrzedz nie można. — Zaraza morowa dotąd grasuie w kilku miejscach *Turcji*. — Marszałek *Marmont* był przedstawiony Sułtanowi, który go udarował kosztowną tabakierą. — Sułtan zgromadziwszy wielu Baszów, Ulemów i różnych znakomitych Mahometanów, osobiście miał mowę, co iest pierwszym przykładem w Turcji, zachęcał do gorliwego wypełniania rozkazów maiących zamiar zmienić korzystnie administracji; dowodził również iak korzystną dla kraiu będzie gwardja narodowa, także oświadczył aby sprawiedliwość wymierzaną była według ustaw a nie podług dotychczasowych zwyczaiów, że

każdy Basza i Sędzia wydawali wyroki iakie się im podobały. Sułtan po weselu swej Córki ułaskawił bardzo wielu uwięzionych i na różne kary skazanych.

Włochy. — *Ojciec S.* nakazał aby w *Rzymie* odbywały się nadzwyczajne modły na uproszenie BOGA o przywrócenie spokojności w Hiszpanji i Portugalji.

Rozmaitości. — Bałamut Petersburski donosi: „Z czytelników naszych, kochaiących się w grach azardownych, nie wszyscy może wiedzą o iednej z gier tego rodzaiu, oddawna znaiomej w powiecie Lidzkim, pod nazwiskiem *Muszki.* Graiący w muszkę siadaią za stołem i stawią, każdy przed sobą, po iednej szklance gorącego ponczu, pomiędzy któremi kładzie się stawka pieniężna, którą zabierze ten, na czyiej szklance pierwej mucha siądzie. Gra ta tę ma szczególniej zaletę, iż wszystko w niej zależy od samego szczęścia, gdy muchy ani silować, ani podejrzeć, ani natasować nie można; i gdy potrzebny ku niej preperat zarówno szczęśliwego iak przegrywaiącego rozwesela.“ — W *Georgji* przy kopalniach złota niedawno odkryto nadzwyczajną osobliwość; gdy kopano kanał, ujrzano ślady zapadłej wsi, której chaty pokryte były zwirem złota! — *Liczba* 13 i 14. Oddawnych czasów lubiono zbliżać daty wypadków i zdarzeń nadzwyczajnych. Do życia *Henryka 4go*, szczególniejsze iest zastosowanie liczby 14; urodził się w XIVtym wieku; 14 dekad po Jezusie, przyszedł na świat 14 Grudnia, a umarł 14 Maia; żył 4 razy po 14 lat, 4 razy 14 dni i 14 tygodni, i miał w swoiem nazwisku 14 liter (Henri de Bourbon.) To dziwne zbliżenie ieszcze iest szczególniejszem w zastosowaniu liczby 13 do iego syna. Nazwisko (Luis de Bourbon) zawiera w sobie 13 liter, Monarcha ten miał 13 lat gdy iego małżeństwo postanowiono, był 13tym Królem Francji imieniem *Ludwik.* Infantka (Anne d' Autriche), żona iego Anna Austrjacka miała także 13 liter w swem nazwisku; miała równie 13 lat, urodziła się tegoż dnia, miesiąca i roku co Ludwik 13, i dom Hiszpański liczył 13 Infantek imienia *Anna.*

Orjentalne przysłowia. — Nie szczyć się tak bardzo białością twego Turbanu, boś do niego użył mydła wziętego na kredyt. — Śmierć iest czarnym wielbłądem, który przed każdemi drzwiami klęka. — Jeżeli odwiedzasz ślepego, zamknij twe oczy. — Krew nie może być krwią ale wodą obmyta. — Chociaż ięzyk nie ma kości, iednakże i kości może połamać. — Serce iest dzieckiem, które tego się spodziewa, czego sobie życzy.

SZARADA.

Pierwsze im z wyższej skały
Tem silniej strąca wprzepaść, wód szumiące wały;
Unikniesz *trzecich* zwrotnie nieomylnie
Jeśli się z niemi ścierać będziesz silnie;
Drugiego z *czwartem* użyj do przykrycia,
Wszystko nie może być wszystkim za życia.
(Zeszła Szarada *Żaknot.*)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

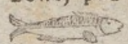
Strzeszewski Sędzia Try: i Baron Bolen Jenerał z Płocka, Parys Józ: Doktor Medy: z Marjenbad, Wysiekierski Sędzia N. Jn: z Przegalin, Łaski Gra: Dzie: z Brzyzna, Potocki Apoli: Dzie: z Cisza, Łuszczewski Jgn: Dzie: z Jasińca, Słupecki Józ: Dzie: z Sobień, Sikorski Mich: Dzie: z Galiszewa, Sołecki Her: Dzie: z Korczysk, Naimski Kazi: Ob: z Buska.

żna w Sklepie Żelaznym w tymże domu na rogu ulicy Bielańskiej i Senatorskiej.

KAZIMIERZ MACK MALARZ PORTRETOWY, przeniosł swe mieszkanie pod Nr 1249, przy ulicy Nowy Swiat, zastać go można od godziny 7 zrana do 7 z wieczora.

Zgubionym został od Zegarka KLUCZYK złoty z dużym kamieniem topazowym, ktoby znalazł, uprasza się o złożenie go w domu przy ulicy Leszno pod Nr 723, przeciw Karmelitów do Właściciela tegoż domu, za co nagrodę przyzwoitą żądaiący niezawodnie odbierze.

Kto ma do zbycia BRYCZKĘ z budą do spuszczania, na resorach 2ch, 4ch lub bez nich, raczy zostawić swój adres w Biórze Zleceń przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 Lit: C.


Dnia 25 nadszedł znaczny transport Śledzi świeżych tegorocznego łowu, zwykłe Szoty zwanych, na iakich dotąd w Warszawie zbywa, do Handlu G. Nirstejna przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 329, który sprzedaż onych na beczki za cenę umiarkowaną uskutecznić chce. Dostać można u tegoż Kupca KREDY Holenderskiej w gatunku wybornym szczególniej dla Wojska potrzebnej.

We Wsi Misłowie, Pcie Stanisławowskim, wiorst 2 za Mińskiem, iest do sprzedania 300 SĄŻNI olszowych, wyschłych, rachuiąc sążeń w górę i w szerz po łokci 3.


W dniu 29 m. i r. b. o godzinie 4 z południa odbędzie się sprzedaż przez publiczną Licytacją na Targu Muranów 1 Karety z Walizami, zdatnej do podróży, ofiarowanej na dochód Ubogich.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komoda, Stoły, Łóżka, Kanapa, Krzesła, Lichtarze, Kopersztychy, w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1814, w dniu 28 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana lub też w tejże samej godzinie i w dniu tymże w Rynku Starego Miasta na Targu publicznym sprzedane zostaną. —

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

W dniu 28 m. i r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 461, prawnie zaięte ruchomości, a mianowicie: Biórka, Kanapy, Krzesła, Stoły, Komody, Lustra, Pantaljon mahoniowy, Zegary, i t. p. niezawodnie przez publiczną Licytacją sprzedane będą. —

Adam Łukaszewicz K. T. C. W. M.

Prawnie zaięte ruchomości iako to: Łużko, Zegar ścienny, Stoły, Krzesła, Warsztaty Stolarskie, przez publiczną Licytacją w dniu 28 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana tu w Warszawie przy ulicy Nowolipki w domu pod Nr 2382; zaś w tymże samym dniu o godzinie 4 z południa w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 345, Kanapa, Krzesła, Stoły, Lustra, Komoda, Lanszafty, Łóżka, Biórko, Bielizna, i t. p. sprzedane zostaną. —

Paweł Wretowski K. T. C. W. M.

W rogu ulicy Zelaznej i Nowolipie pod Nr 2449 w domu dawniej Bogusławskiego, są do naięcia LOKAL z 3ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Góry, Drwalni, osobnego Podwórka składaiący się; oraz POMIESZKANIE Kawalerskie z 2ch Pokoi z meblami lub bez mebli.

W dniu 28 m. i r. b. o godzinie 9 rano i dni następnych odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną Licytacją w domu Nr 616, w podwórzu przy ulicy Danielewiczowskiej następuiących przedmiotów, Garderoby męzkiej, Pościeli, Bielizny, Mebli, i t. p. rzeczy, a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu.

Jest OKAZJA do POZNANIA krytym Poiazdem. Wiadomość w Hotelu Lipskim w Stancji Nr 4.


Życzący sobie nabycia Summy zł: 20,000 i od niej zaległego procentu, na domie tu w Warszawie hypotecznie zabespieczonej, informacją odbierze od Erazma Żembrowskiego Komornika Sądowego mieszkaiącego przy ulicy Długiej Nr 584, w Hotelu Niemieckim.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej,* SNIADANIE: Polędwica z serdelami, Pieczeń dominikańska i cielęca szpikowana, Gęś z rożna, Gebakene hener ze śliwkowym sokiem, Zrazy zawiiane z owarzaną kaszą, Jabłka w szlafrokach, Kotlety wieprzowe z kapustą, Flaki, Zupy z kaszy perłowej, cytrynowa i marchwiana.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera, SNIADANIE: Zupa rumiana z pulpetami, Jaia na buljonie, Polędwica z rożna z grzybami, Pieczeń wołowa z kartofel: lub z kapustą, Flaki, Ciasto ptysiowe, Potrawa z kurcząt z rakowym sosem, Potrawa z gęsi z perłową kaszą i grzybami, Kotlety wołowe z pieca faszerowane, Kotlety bite z szczawiem, Sznycel z sosem kaparowym, Raki, Kurczęta, etc.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 21.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Omyłka w małżonkach. Nieboszczyk żywy.*